Koniec z fikcją doręczenia. Będzie trudniej i drożej

data aktualizacji: 2019.08.05 autor: Joanna Chrostowska, radca prawny



Jakiś czas temu pisałam o planowanych zmianach w doręczeniach pism procesowych. W związku z podpisaniem przez Prezydenta ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw, zmiany w tym zakresie stały się faktem i wkrótce będą obowiązywać.

Obecnie obowiązujące przepisy stanowią, że nieodebrana, podwójnie awizowana przesyłka z sądu jest uznawana za doręczoną. Nawet zatem jeśli adresat fizycznie nie odebrał listu z sądu (bo na przykład ma wielu dłużników i spodziewa się, że może otrzymać pozwy o zapłatę), uznaje się że list został mu skutecznie doręczony, a w konsekwencji biegną terminy do złożenia takich pism jak odpowiedź na pozew, sprzeciw od nakazu zapłaty czy apelacja. Jest to tak zwana fikcja doręczenia.

Nowelizacja procedury cywilnej zakłada likwidację mechanizmu fikcji doręczenia. Zgodnie z dodanymi przepisami, jeżeli pozwany, pomimo powtórnego awizo nie odebrał pozwu lub innego pisma procesowego wywołującego potrzebę podjęcia obrony jego praw, a w sprawie nie doręczono mu wcześniej żadnego pisma, przewodniczący zawiadamia o tym powoda, przesyłając mu przy tym odpis pisma dla pozwanego i zobowiązując do doręczenia tego pisma pozwanemu za pośrednictwem komornika. Powód w terminie dwóch miesięcy od dnia doręczenia mu tego zobowiązania składa do akt potwierdzenie doręczenia pisma pozwanemu za pośrednictwem komornika albo zwraca pismo i wskazuje aktualny adres pozwanego lub dowód, że pozwany przebywa pod adresem wskazanym w pozwie. Po bezskutecznym upływie terminu sąd może zwiesić postępowanie.

Wniosek do komornika podlegać będzie stałej opłacie, bez względu na wartość przedmiotu sprawy. Za zlecenie komornikowi doręczenia pisma pod wskazany adres będzie trzeba zapłacić 60 zł. Z kolei usługa polegająca na poszukiwaniu miejsca zamieszkania pozwanego będzie kosztować 40 złotych. Komornik będzie musiał podjęć działania mające na celu dokonanie doręczenia w terminie 14 dni od zlecenia. Jeśli komornik nie zastanie pod wskazanym adresem pozwanego, będzie on ustalał, czy adresat zamieszkuje pod wskazanym adresem. W tym celu komornik może żądać niezbędnych informacji od instytucji i osób trzecich.

Jeżeli próba doręczenia okaże się bezskuteczna, a zgodnie z ustaleniami komornika adresat zamieszkuje pod podanym adresem, w oddawczej skrzynce pocztowej adresata komornik umieści zawiadomienie o podjętej próbie doręczenia wraz z informacją o możliwości odbioru pisma w kancelarii komornika oraz pouczeniem, że należy je odebrać w terminie 14 dni od dnia umieszczenia zawiadomienia. Jeżeli pod wskazanym adresem zastano dorosłego domownika adresata, o możliwości odbioru pisma poucza się dodatkowo tego domownika. W przypadku bezskutecznego upływu terminu do odbioru pisma, pismo uważa się za doręczone w ostatnim dniu tego terminu, a komornik zwraca pismo podmiotowi zlecającemu doręczenie informując go o dokonanych ustaleniach oraz o dacie doręczenia.

Jeżeli jednak próba doręczenia okaże się bezskuteczna, a zgodnie z ustaleniami komornika adresat nie zamieszkuje pod wskazanym adresem, komornik zwraca pismo podmiotowi zlecającemu doręczenie informując go o dokonanych ustaleniach. To samo dotyczy przypadku, gdy komornikowi mimo podjęcia wymaganych czynności nie udało się ustalić, czy adresat zamieszkuje pod wskazanym adresem.

Jak będzie wyglądała praktyka stosowania nowych przepisów, pokaże czas. Wygląda jednak na to, że nowe przepisy ułatwią dłużnikom uchylanie się od odpowiedzialności a wierzycieli zniechęcą do ich dochodzenia.

Źródło: https://eglos.pl/aktualnosci/item/32864-koniec-z-fikcja-doreczenia-bedzie-trudniej-i-drozej